

Warszawa, dnia 27.01.2026 r.

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Ks. mgr lic. Łukasz MATUSZAK, *Prawodawstwo Biskupa Jana Zaręby w Diecezji Włocławskiej w latach 1968-1986. Studium historyczno-prawne*. Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem Księdza Doktora Habilitowanego Tomasza Białobrzeskiego, prof. ucz.. Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2025. Maszynopis komputerowy, stron 208.

I. Ogólna prezentacja rozprawy

Przedmiotem dysertacji doktorskiej jest analiza działalności prawodawczej włocławskiego biskupa diecezjalnego Jana Zaręby, który sprawował swą posługę od 1 lutego 1970 roku do 22 listopada 1986 roku, czyli do swojej śmierci. Wcześniej jednak, bo od 17 września 1968 roku do 1 lutego 1970 roku kierował diecezją wakującą najpierw jako wikariusz kapitulny, a następnie administrator mianowany przez Stolicę Apostolską.

Już na wstępie recenzji trzeba zwrócić uwagę na rzeczywistość istniejącą w wyżej wspomnianym okresie kierowania diecezją, a mianowicie nowa eklezjologia Soboru Watykańskiego II ukazała Kościół partykularny, czyli przede wszystkim diecezję, jako żywy organizm, który jest częścią składową Kościoła powszechnego. Stąd też podstawowym elementem pojęciowym Kościoła partykularnego jest część Ludu Bożego, hierarchicznie uporządkowana, mająca własnego pasterza, do którego głównych zadań należy realizacja zbawczej misji Kościoła poprzez nauczanie, uświęcanie i kierowanie czyli rządzenie. Zwłaszcza to ostatnie zadanie dokonuje się w płaszczyźnie stanowionego prawa. Dlatego też problematyka prawna poszczególnych Kościołów partykularnych i ich uwarunkowania historyczne stanowią wielopłaszczyznowe pole badań naukowych. Określony wycinek tej problematyki i pewien etap historii konkretnej diecezji, w tym przypadku diecezji włocławskiej

stał się przedmiotem rozprawy doktorskiej ks. Łukasza Matuszaka i stanowi przyczynek do dziejów Kościoła w Polsce w okresie posoborowym.

Drugim rysem charakterystycznym opisanej w pracy rzeczywistości jest fakt, że władze państwowe prowadziły w tym okresie wrogą politykę względem Kościoła rzymskokatolickiego. Przejawiało się to między innymi w tym, że nie pozwalano budować kościołów oraz wszelkiego rodzaju kaplic, a także obsadzać stanowisk kościelnych bez uprzedniego uzgodnienia z odpowiednimi organami tej władzy. Należy przy tym zauważyć, że władze te kierowały się najczęściej nie wytycznymi obowiązującego prawa, ale okólnikami, czyli tajnymi zarządzeniami. Z tej racji - jak zauważa Autor we Wstępie do rozprawy - biskup Zaręba pełnił swoją posługę biskupią w szczególnym okresie historii Kościoła katolickiego w Polsce. „, Musiał zmierzyć się z potrzebą dostosowania Kościoła do nowych realiów zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych. Jego akty prawodawcze miały nie tylko charakter porządkowy ale także duszpasterski i ewangelizacyjny, mając na celu ochronę integralności Kościoła i odpowiedź na potrzeby wiernych, w tym przygotowanie duchowieństwa i świeckich do wyzwań współczesności ”(s. 9).

Tytuł rozprawy nie budzi zastrzeżeń i wydaje się ze wszelkich miar uzasadniony, ponieważ omówienie działalności pasterskiej choćby jednego biskupa w służbie Kościoła partykularnego stanowi cenny wkład w dzieje całego Kościoła. Autor jednak nie jest zdecydowany co do samego okresu rządów diecezją biskupa Zaręby, ponieważ w pracy można spotkać aż cztery różne daty. W tytule pracy podaje lata 1968-1986, we Wstępie lata 1967-1981,(s.8), lata 1970- 1986 (s. 113), a w Zakończeniu zaś lata 1969-1986 (s. 197). Ponadto należy zauważyć, że w okresie wskazanym w tytule pracy biskup Zaręba kierował diecezją na podstawie trzech tytułów prawnych: jako wikariusz kapitulny, administrator i biskup diecezjalny, co modyfikowało jego kompetencje. Ten aspekt Doktorant w swojej rozprawie całkowicie pominął. Zastanawiający jest także podtytuł pracy: „Studium hi story czno-kanoniczne”, co może sugerować, że warstwa historyczna pracy przeważać będzie warstwę prawną. Ponadto sam zauważa, że w problematyce badawczej nie przeciera szlaków, ponieważ „,Znaczna część prac naukowych omawia głównie ogólną działalność tego biskupa w zakresie katechezy, troski o życie sakramentalne, liturgię czy działalność w zakresie wychowania młodzieży i troski o rodzinę, jednak analiza szczegółowych regulacji prawodawczych które były wprowadzone przez biskupa Zarębę nie została jak dotąd w pełni opracowana” (s. 9). Stąd wydaje się, że należało we Wstępie wskazać i krótko omówić wcześniejsze prace dotyczące historii diecezji i osoby biskupa Zaręby, a wówczas - na ich tle - bardziej widoczny byłby wkład samego Autora w badaną rzeczywistość. Jednak niezależnie od tego zamierzenia badawcze ks. Matuszaka

zasługują na pozytywną ocenę i mieszczą się w zakresie wymogów stawianych rozprawom doktorskim.

Doktorant przeprowadził swoje studium przede wszystkim w oparciu o teksty prawne promulgowane przez biskupa Jana Zarębę oraz źródła archiwalne pochodzące głównie z Archiwum Kurii Diecezjalnej Włocławskiej oraz Archiwum Diecezji Włocławskiej. Jak sam zauważa „baza źródłowa pracy, choć nie jest obszerna pod względem ilościowym, wyróżnia się wysoką rangą merytoryczną i autentycznością” (s. 12). Ponadto Autor we Wstępie wprowadzie wymienia rodzaje dokumentów nie przedstawił jednak i nie omówił konkretnych i ważniejszych dokumentów prawodawczych biskupa Zaręby. Jego rządzenie diecezją w ogromnej większości czasu odbywało się w okresie prawodawstwa posoborowego, które Doktorant uwzględnił w minimalnym stopniu. Wprawdzie w Wykazie Skrótów widnieje skrót zbioru „Posoborowe Prawodawstwo Kościelne” ale nie są cytowane z niego żadne dokumenty o czym świadczy Bibliografia. Stąd Czytelnik po przeczytaniu Wstępu ma mizerne pojęcie o charakterze i doniosłości działalności prawodawczej biskupa. Doktorant uwzględni! również, raczej skromną jak na rozprawę doktorską, literaturę prawną i historyczną (36 pozycji) czerpiąc z niej niezbędny materiał do naświetlenia badanego problemu naukowego, której również nie omówił. Podkreślić jednak należy, że proporcje między pozycjami źródłowymi i opracowaniami przemawiają na korzyść źródeł. Całość bibliografii obejmuje 8 stron maszynopisu. Zauważa się w niej drobne nieścisłości dotyczące przede wszystkim opisu bibliograficznego. Pozostałe elementy Wstępu są ujęte poprawnie i stanowią właściwe wprowadzenie do treści rozprawy.

II Cel i metoda

Zgodnie z wymogami metodologii Doktorant już na początku Wstępu do rozprawy określił jej cel, a mianowicie: szczegółowa analiza prawodawstwa biskupa Jana Zaręby (s. 8), dokładne zbadanie działalności prawodawczej (s. 11) . Doszedł on do wniosku, że zaistniała potrzeba zgłębienia roli, jaką odegrał tenże biskup w historii Diecezji Włocławskiej. Decyzje prawodawcze Biskupa (Autor nie wyjaśnia treści tego określenia) miały na celu nie tylko porządkowanie życia diecezjalnego, ale także adaptację do przemian społecznych i kościelnych (s. 8) w tym okresie.

Doktorant wskazuje we Wstępie, że wykorzystał kilka metod badawczych. Przede wszystkim kluczową rolę w jego pracy odgrywa analiza źródeł pisanych, do których zaliczył też homilie (s. 10). Drugą metodą zastosowaną przez niego to metoda historyczno-krytyczna

polegająca na analizie kontekstów historycznych, politycznych i społecznych, co jest już mniej zrozumiałe. I wreszcie trzecia metoda porównawcza, która pozwala zdaniem Autora na zestawienie działalności biskupa Zaręby z działalnością innych biskupów polskich, jest nie do przyjęcia, ponieważ metoda porównawcza stosowana jest wówczas gdy porównuje się przepisy czy instytucje różnych systemów prawnych, a nie w obrębie jednego systemu.

III Ocena merytoryczna

Konstrukcja rozprawy obejmująca sześć, logicznie ze sobą powiązanych rozdziałów, świadczy o przeprowadzonej kwerendzie jak i o w miarę solidnym opracowaniu tematu. Doktorant wykazuje dociekliwość w omawianiu każdego z wyróżnionych przez siebie wątków opracowania. Widoczne to jest już w rozdziale pierwszym, który należy chyba potraktować jako rozdział wprowadzający. Autor ukazał w sposób wprawdzie skrótowy, ale równocześnie jasny zarówno życie i działalność biskupa Jana Zaręby, wybitnego organizatora, prawnika i duszpasterza oraz historię Diecezji Włocławskiej jak i jej uwarunkowania religijno- duszpasterskie. Wykorzystał on dostępne mu źródła i opracowania poświęcone diecezji i jej rządcy. W rozprawie wykazano, że biskup Jan Zaręba był człowiekiem o szerokich horyzontach, gdyż nie tylko troszczył się o sprawy swojej diecezji, lecz także brał udział w życiu Kościoła polskiego (czynny udział w komisjach Episkopatu Polski) oraz powszechnego.(udział w IV sesji II Soboru Watykańskiego).

Nie ulega wątpliwości, że poświęcenie odrębnego, drugiego rozdziału rozprawy analizie dokumentów niepromulgowanego II Synodu Diecezji Włocławskiej było potrzebne. Dokumenty te w okresie rządów biskupa Zaręby, chociaż nie nabrały mocy prawnej z powodu jego śmierci i pozostały w sferze przygotowawczych propozycji to jednak stanowiły kulminację jego wysiłków odnowy życia Kościoła włocławskiego po II Soborze Watykańskim. Przeprowadzona analiza pozwoliła Autorowi na rekonstrukcję przygotowań do synodu, jego organizacji w płaszczyźnie przygotowawczej, proces tworzenia schematów dotyczących głównych obszarów misji Kościoła. Czytelnik jednak ma mgliste pojęcie o powstałych schematach, a przecież prace synodu, jak sam Autor podkreśla, zostały prawie zakończone, pozostała jedynie ich promulgacja. Ponadto Doktorant twierdzi, że schematy te, pomimo braku promulgacji wywarły w omawianym okresie realny wpływ na życie diecezji (s. 68) i stanowiły element przygotowania do późniejszych reform. Podkreślił też, że następca biskupa Jana Zaręby obrady synodu zawiesił, a następnie zamknął. Ostatecznie jednak przerwane prace synodalne zostały podjęte i po naniesieniu koniecznych poprawek II Synod Diecezji

Włocławskiej został zatwierdzony i promulgowany dnia 4 kwietnia 1994 roku przez biskupa Bronisława Dembowskiego. Stąd też statuty tegoż synodu stały się trwałym wkładem biskupa Zaręby w prawodawstwo diecezji włocławskiej.

W kolejnych rozdziałach rozprawy została ukazana w sposób szczegółowy problematyka zarządzeń biskupa Zaręby dotyczących posługi nauczania, rządzenia i uświęcania. Należy jednak zauważyć na wstępie, że podczas lektury tych rozdziałów odczuwa się pewien niedosyt. Wynika on z faktu, że prawodawstwo związane z życiem diecezji nie zostało wyczerpująco przedstawione na tle ogólnego prawodawstwa kościelnego, zwłaszcza posoborowego, mimo iż Doktorant próbował tego dokonać. Jednak działalność prawodawcza, a ta jest przecież tematem rozprawy, podejmowana przez biskupa Zarębę, dotycząca rozwoju i funkcjonowania różnych instytucji diecezjalnych w Diecezji Włocławskiej została ukazana w sposób przejrzysty. W rozdziale trzecim Autor dokonał dokładnej analizy działalności prawodawczej biskupa w zakresie nauczania. Podkreślił, że w swoich zarządzeniach biskup miał na uwadze przede wszystkim jakość przepowiadania słowa Bożego, reformę szeroko pojętej katechizacji i formacji duchowieństwa jak i wiernych świeckich, tworzenie instytucji formacyjnych takich jak Studium Katechetyczne, Instytut Wyższej Kultury Religijnej i Studium Życia Rodzinnego. Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, jak podkreśla Doktorant, że w zakresie nauczania biskup Zaręba podejmował niezwykle trafne decyzje, jak na ówczesne realia, przywiązując wielką wagę do skuteczności formacji i rozwoju intelektualnego wiernych, przy wykorzystaniu środków społecznego przekazu jako narzędzia ewangelizacji. W tym okresie w Diecezji Włocławskiej funkcjonowały dwa czasopisma religijne: „Ład Boży” oraz znane i zasłużone czasopismo naukowe „Ateneum Kapłańskie”.

Rozdział czwarty Doktorant poświęcił analizie prawodawstwa biskupa Zaręby w zakresie posługi rządzenia. Wykazał on, że Ksiądz Biskup troszczył się nie tylko o to, co było znane i do zachowania czego byli zobowiązani wszyscy duchowni Kościoła katolickiego. Wydawał również zarządzenia mające pomóc duchownym Diecezji Włocławskiej w prowadzeniu życia odpowiadającego godności kapłańskiej. Dużo uwagi prawodawczej poświęcił biskup Zaręba duchownym sprawującym posługę duszpasterską dbając o formację duchową i intelektualną zwłaszcza neoprezbiterów. In plus należy poczytać Autorowi, że w swojej rozprawie poświęcił sporo uwagi jego działalności dotyczącej reorganizacji dekanatów i tworzenia nowych parafii, zwłaszcza ta ostatnia kwestia w owym czasie była niekiedy czynem bohaterskim. Starał się też dokładnie określić zadania i obowiązki duchownych sprawujących różne urzędy i funkcje w diecezji. Przedmiotem troski Księdza Biskupa były też instytucje diecezjalne, jak Kuria Diecezjalna i nowa instytucja Rada Kapłańska. Autor nie wspomina o Diecezjalnej Radzie

Duszpasterskiej. Powstaje więc pytanie, czy ta instytucja zalecana przez prawo powszechne, za czasów rządów biskupa Zaręby nie istniała w diecezji.

Dwa ostatnie rozdziały dotyczą działalności prawodawczej biskupa Zaręby w zakresie posługi uświęcania. Cały ten wieloaspektowy i bogaty materiał Doktorant ujął w rygory metodologii naukowej. Nie wiadomo jednak dlaczego ujął go w dwa rozdziały poświęcając rozdział piąty sakramentom św., a szósty aktom Kultu Bożego oraz czasom i miejscom świętym. Pozytywnie podchodząc do tego faktu, należy sądzić, że w ten sposób chciał zachować proporcjonalność rozdziałów swojej pracy. I tak w rozdziale piątym Autor poddał analizie wielowymiarowe zaangażowanie biskupa Zaręby w promowanie, kształtowanie i utrwalanie życia sakramentalnego w swojej diecezji, zwłaszcza dotyczące Mszy św. i Eucharystii. Jak sam stwierdza w podsumowaniu do tego rozdziału, że działania Księdza Biskupa odzwierciedlały głęboką wierność nauczaniu Kościoła, a dlaczego nie prawu powszechnemu? I wreszcie w rozdziale szóstym Doktorant omówił działania prawodawcze biskupa Zaręby dotyczące sakramentaliów i miejsc świętych podkreślając, że Ksiądz Biskup poprzez swoją działalność w sposób istotny wpływał na kształtowanie życia duchowego w diecezji, co umożliwiało wiernym owocne przeżywanie wiary.

Na tym tle rodzi się pewne pytanie, a mianowicie czy Autor nie powinien bardziej wyczerpująco wykazać na ile biskup Jan Zaręba był w swojej działalności prawodawczej oryginalny, a na ile powtarzał rozporządzenia swoich poprzedników uwzględniając odnowę soborową.

IV Ocena formalna

Niewątpliwie przy ocenie poszczególnych prac, w tym i tej rozprawy doktorskiej ks. Łukasza Matuszaka, nawet kanoniście towarzyszy przekonanie, że po grzechu pierworodnym człowiek nie dokonuje dzieł doskonałych. Ilekroć podejmuje trud badawczy i twórczy mogą pojawiać się pewne niedoskonałości. Już we Wstępie do rozprawy Autor nie zasygnalizował i nie naświetlił ważniejszych pozycji źródłowych i opracowań. Ponadto, jak wskazano wyżej, bibliografia jest zbyt uboga jak na rozprawę doktorską, a opis bibliograficzny pozostawia wiele do życzenia - przy wielu pozycjach brakuje niektórych jego elementów. Niektóre dokumenty przytaczane w pracy, nie znalazły się w wykazie bibliograficznym (np. s.102, przyp. 37; s. 147, przyp. 5; s. 148, przyp. 7; s. 170; s. 179, przyp.3). Przypisy są zdawkowe, nie zawierają żadnych komentarzy czy porównań autorskich i są rzadko stawiane. Wiele stron pracy nie zawiera ich wcale. Natomiast wiele ocen osobistych Autor zamieścił w tekście pracy bez ich

dokumentacji. In plus należy zaliczyć, że wszystkie rozdziały posiadają właściwe im podsumowania, a niektóre także krótkie wprowadzenia, nie uwzględnione w Spisie Treści. Przy lekturze rozprawy odnosi się niekiedy wrażenie jakoby Autor pisał swoją pracę etapami, nie pamiętając, o czym wcześniej pisał i na końcu próbował to wszystko jakby „posklejać”. Świadczy o tym także niezgodna ze Spisem Treści numeracja niektórych stron, a także Wykaz Skrótów. Zauważyć można też tzw. błąd personalizacji, np. „Praca będzie też wykorzystywać...”; „Rozdział ten podejmuje analizę...” (s. 10); „Niniejsza praca nie wyczerpuje tematu” (s. 199).

V Ocena końcowa

Rozprawa doktorska, jak wspomniano wyżej, zawiera co prawda pewne braki zarówno natury merytorycznej, jak i metodologicznej, które można uznać za kwestie dyskusyjne. Wiele ze wspomnianych niedociągnięć można łatwo uzupełnić gdyby praca miała być publikowana. Natomiast należy podkreślić, że recenzowana rozprawa odznacza się pewnymi walorami. Autor osiągnął cel badawczy, który sobie postawił. Chyba tylko przez niedopatrzenie stwierdził w Zakończeniu, że praca nie wyczerpuje tematu (s.199). Pod względem merytorycznym jest ona realnym wkładem Doktoranta do badań nad prawem poszczególnych Kościołów partykularnych w Polsce. Pod względem formalnym natomiast rozprawa uwzględnia zasady metodologii prawnohistorycznej, mimo iż podtytuł wskazuje co innego. Autor wykazał się znajomością podjętej przez siebie problematyki. Zachował także właściwy dystans do badanego przedmiotu. Trzeba też dodać, że rozprawa doktorska ks. Łukasza Matuszaka pośrednio jest przyczynkiem do lepszego wyjaśnienia stosunków Kościół-państwo w tamtym kontekście prawnym i historycznym.

Biorąc pod uwagę plusy i minusy dokonanego dzieła wnioskuje do Przświetnej Rady Dyscypliny Instytutu Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie o kontynuowanie przewodu, zmierzającego do nadania ks. mgr lic Łukaszowi Matuszakowi stopnia naukowego doktora w zakresie prawa kanonicznego.

ks. prof. dr hab. Józef Wroceński